

Sygnatura akt: V GC 1562/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 19 października 2017r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu, V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Górna-Szuława

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Sowa

po rozpoznaniu w dniu 05 października 2017 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa: J. S.

przeciwko: (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki J. S. kwotę 8.281,25 zł (osiem tysięcy dwieście osiemdziesiąt jeden złotych 25/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 08 lutego 2017r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki J. S. kwotę 2.232,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200,00 zł tytułem zwrotu wypłaconej przez Skarb Państwa kwoty stanowiącej zwrot kosztu stawiennictwa świadka na rozprawę.

SSR Katarzyna Górna-Szuława

Sygn. akt V GC 1562/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 06 lipca 2017 r. powódka J. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 8.281,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 08 lutego 2017 r. do dnia zapłaty, a także kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z kwotą 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki podniósł, że w dniu 25 listopada 2016 r. w kolizji drogowej został uszkodzony pojazd marki F. (...) o nr rej. (...) należący do poszkodowanych K. M. i M. Z.. Auto zostało uszkodzone z winy innego uczestnika ruchu, który posiadał ważne ubezpieczenie OC zawarte z pozwanym ubezpieczycielem. Szkoda została zgłoszona pozwanej spółce w dniu 26 listopada 2016 r. i zarejestrowana pod numerem (...). Pozwany dwukrotnie przeprowadził oględziny i doszedł do ugody z poszkodowanymi. Zobowiązał się zapłacić na ich rzecz ustaloną kwotę i wystawić pojazd na aukcji, na której ostatecznie został sprzedany w dniu 04 stycznia 2017 r. Pozwany wypłacił poszkodowanym odszkodowanie w dniu 27 grudnia 2016 r.

Powódka podniosła, iż w związku z likwidacją szkody poszkodowani wynajęli od niej pojazd zastępczy marki F. (...) na okres od dnia 25 listopada 2016 r. do dnia 01 grudnia 2016 r., a następnie od dnia 01 grudnia 2016 r. do dnia 28 grudnia 2016 r. samochód zastępczy marki N. (...). Ostatecznie w dniu zakończenia umowy dobową stawkę wynajmu została za wynajem obu pojazdów ustalona na kwotę 350,00 zł netto. Nadto ustalono stawkę w wysokości 80,00 zł netto za podstawienie pojazdu do klienta po godzinach pracy oraz stawkę 50,00 zł netto za odbiór auta od klienta. Poszkodowani zmuszeni byli również skorzystać z holowania uszkodzonego pojazdu. Usługi w tym zakresie zostały wykonane przez firmę P. (...) A. B., wobec której powódka po dokonanej przez poszkodowanych cesji dokonała refakturowania usługi.

Powódka wskazała, iż z tytułu najmu samochodu zastępczego oraz refakturowania kosztów holowania pojazdu w dniu 13 stycznia 2017 r. wystawiła fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 15.790,25 zł brutto.

Decyzją z dnia 07 lutego 2017 r. pozwany ubezpieczyciel uznał za zasadny okres 21 dni najmu pojazdu zastępczego i ustalił stawkę najmu na kwotę 135,00 zł brutto za dobę. Nie uwzględnił wynagrodzenia z tytułu podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego i obniżył stawkę za holowanie auta. Przyznał i wypłacił poszkodowanym kwotę 3.327,00 zł brutto tytułem odszkodowania.

Powódka wskazała, że w dniu 28 grudnia 2016 r. właściciele uszkodzonego samochodu przelali na nią wierzytelność obejmującą prawo do odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego oraz kosztów holowania pojazdu przysługujące im wobec pozwanego ubezpieczyciela. Podniosła również, że dochodzi od ubezpieczyciela kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy wypłaconą przez pozwanego z tytułu najmu pojazdu zastępczego oraz kosztów holowania kwotą 3.327,00 zł, a rzeczywistą kwotą, jaka przysługuje jej z tego tytułu tj. kwotą 11.608,25 zł. Przy czym z pkt 2 i 3 faktury powódka domagała się odszkodowania w zakresie stawki dobowej 250,00 zł netto tj. 307,50 zł brutto.

W odpowiedzi na pozew, która wpłynęła do Sądu w dniu 07 sierpnia 2017 r. pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego ubezpieczyciela podniósł, że kwestionuje dochodzone przez powódkę roszczenie co do zasady i wysokości, w tym także koszty dowozu i odbioru auta oraz koszty holowania pojazdu. Wskazał, że kwota roszczenia jest nieadekwatna do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy i ustalonego rozmiaru szkody. Podniósł również, iż poszkodowani naruszyli obowiązek współdziałania z ubezpieczycielem przy minimalizacji zakresu szkody nie przyjmując jego propozycji bezgotówkowego zorganizowania najmu pojazdu zastępczego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka J. S. wpisana jest do CEIDG jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...).C.. J. S.. Pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

W dniu 25 listopada 2016 r. w wyniku kolizji drogowej został uszkodzony pojazd marki F. (...) o nr rej. (...) stanowiący współwłasność poszkodowanych K. M. i M. Z.. Sprawca kolizji w dacie zdarzenia miał polisę OC u pozwanego ubezpieczyciela. Poszkodowany M. Z. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi w dniu 26 listopada 2016 r. Pozwany przeprowadził pierwsze oględziny w dniu 01 grudnia 2016 r., zaś drugie w dniu 14 grudnia 2014 r. Szkada została zakwalifikowana jako częściowa, ale na mocy porozumienia stron została zlikwidowana jako szkoda całkowita. W dniu 22 grudnia 2016 r. strony zawarły ugodę, a odszkodowanie ubezpieczyciel wypłacił w dniu 27 grudnia 2016 r. Uszkodzony samochód został sprzedany dnia 04 stycznia 2017 r.

(okoliczności bezsporne).

Po kolizji samochód uszkodzony nie nadawał się do jazdy. Został zawieszony lawetą pod dom uszkodzonego M. Z.. Z tego tytułu w dniu 07 grudnia 2016 r. P.H.U. (...) wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) na kwotę 993,35 zł.

W dniu kolizji uszkodzony M. Z. wynajął od powódki pojazd zastępczy.

W okresie od dnia 25 listopada 2016 r. do dnia 01 grudnia 2016 r. był to samochód marki F. (...). Następnie, w okresie od dnia 01 grudnia 2016 r. do dnia 2016 r. wynajął samochód zastępczy N. (...). Łącznie okres najmu wyniósł 34 dni. Pojazd zastępczy był niezbędny uszkodzonymu w celu dojazdów do pracy oraz wykonywania codziennych obowiązków służbowych. Nie poniósł w związku z jego wynajęciem żadnych kosztów. Uszkodzony uzyskał zgodę ubezpieczyciela na oddanie samochodu zastępczego dnia 28 grudnia 2016 r.

W związku z wynajęciem pojazdu zastępczego w dniu 13 stycznia 2017 r. wynajmująca wystawiła uszkodzonymu M. Z. fakturę VAT nr (...) dokumentującą okres najmu samochodu zastępczego w w/w dniach oraz stawkę najmu pojazdu zastępczego ustaloną na kwotę 350 zł netto/doba (34 dni), koszty podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego w kwocie łącznie 159,90 zł oraz koszty holowania pojazdu (refaktura) w wysokości 993,35 zł. Łącznie do zapłaty wskazano kwotę 15.790,25 zł.

W połowie stycznia 2017 r. uszkodzony M. Z. wziął w leasing nowy samochód. Opłatę wstępną pokrył z otrzymanego odszkodowania i kwoty otrzymanej ze sprzedaży uszkodzonego samochodu.

(dowód: tabela dat wynajmu k. 13, umowa wynajmu auta k. 14-15, 16-17, formularz usług pomocy drogowej k. 18, protokół przekazania pojazdu, faktura VAT k. 20, 21, oświadczenie k. 28, 29, 30, zeznania świadka M. Z. k. 71-72, e-protokół z dnia 05.10.2017r. 00:08:12-00:25:15).

W dniu 28 grudnia 2016 r. uszkodzeni przelali na powódkę prawo do odszkodowania za wynajem samochodu przysługujące jej z polisy OC sprawcy.

(dowód: umowa cesji wierzytelności k. 26, 27).

Decyzją z dnia 03 marca 2017 r. przyznał i wypłacił powódce kwotę 3.327,00 zł tytułem odszkodowania, w tym 2.835,00 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz kwotę 492,00 zł tytułem kosztów holowania uszkodzonego pojazdu. Pozwana uwzględniła okres najmu pojazdu w ilości 21 dni oraz stawkę najmu w kwocie 135,00 zł za dobę. Nie uznała za uzasadnione kosztów podstawienia i odbioru samochodu zastępczego.

(dowód: decyzja k. 22-23, arkusz wyliczenia zasadnego czasu najmu pojazdu zastępczego k. 24, potwierdzenie przelewu k. 25).

Przykładowe stawki rynkowe wynajmu pojazdów zastępczych z segmentu wynajętego pojazdu zastępczego (D) oraz pojazdu uszkodzonego (D) są zbliżone do stawki zastosowanej przez powódkę.

(dowód: wydruki ze stron internetowych k. 67-69).

Ubezpieczyciel współpracuje z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., koncesjonowanego przedstawiciela A., która w porozumieniu z nim oferuje najem aut we wszystkich klasach po uzgodnionych ze (...) S.A. stawkach dobowych. Firma świadczy usługi na terenie całej Polski. Ceny obejmują także usługi dodatkowe związane bezpośrednio z wynajmem pojazdu, w tym obsługę klienta poza godzinami pracy A., przygotowanie pojazdu do wynajmu, użytkowanie wynajmowanego pojazdu poza granicami RP oraz podstawienie i odbiór pojazdu od klienta zgodnie z jego życzeniem. Ponadto nie pobiera kaucji, a samochody są wypożyczane bez limitu kilometrów, z aktualnym ubezpieczeniem OC i AC.

Uszkodzony M. Z. podpisał druk zgłoszenia szkody zawierający informację o partnerach ubezpieczyciela oferującym samochody zastępcze oraz przykładowe stawki dobowe za najem wskazanych tam pojazdów.

(dowód: oświadczenie k. 55, wyciąg z protokołu szkody k. 58).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w postaci dokumentów oraz przesłuchania świadka M. Z.. Dokumenty te, w ocenie Sądu nie budzą wątpliwości co do ich rzetelności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, nadto ich treść i autentyczność nie była przez strony kwestionowana, a w toku postępowania nie pojawiły się żadne okoliczności rzutujące na ich prawdziwość.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka M. Z., gdyż były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Nadto nie zostały zakwestionowane przez strony procesu (art. 230 kpc).

Jakkolwiek Sąd na rozprawie w dniu 05 października 2017 r. dopuścił dowód z dokumentów znajdującego się na k. 31-35 akt, jednakże nie poczynił na ich podstawie ustaleń faktycznych, bowiem dokumenty te dotyczą osób trzecich i wypłaty odszkodowań przez inne zakłady ubezpieczeń. Również zeznania świadka K. M. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do art. 822§1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Powyższy przepis stanowi podstawę odpowiedzialności strony pozwanej za skutki kolizji w której uczestniczył pojazd poszkodowanych K. M. i M. Z..

Warunki odpowiedzialności pozwanego jako zakładu ubezpieczeń za szkodę spowodowaną przez ubezpieczonego przez niego posiadacza pojazdu mechanicznego określa ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 392 z późn. zm.).

W myśl art. 34 cytowanej wyżej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 w/w ustawy). Przy czym, skoro doszło do zderzenia się dwóch pojazdów mechanicznych, to podstawę odpowiedzialności stanowi art. 415 kc, bowiem jak to wynika z art. 436§2 kc obowiązek naprawienia szkody związany jest z winą sprawcy.

Z prezentowanego stanowiska pozwanego ubezpieczyciela wynika, że nie kwestionuje on swojej odpowiedzialności co do zasady, bowiem w toku postępowania likwidacyjnego uznał roszczenie powódki w części, tj. w zakresie 21 dni oraz co do stawki 135,00 zł brutto za dobę oraz części kosztów holowania uszkodzonego pojazdu w kwocie 492,00 zł. Sporny był natomiast okres najmu pojazdu zastępczego powyżej 21 dni, stawka najmu pojazdu powyżej 135,00 zł brutto jak również zasadność domagania się przez powódkę kosztów podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego, a także kosztów holowania uszkodzonego samochodu poszkodowanych ponad kwotę 492,00 zł.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 kc statuującego zasadę pełnego odszkodowania w granicach odpowiedzialności odszkodowawczej za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty (utracone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Najogólniej rzecz ujmując szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jest nią zatem utrata lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej.

Jak podkreśla się w orzecznictwie, utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia czy uszkodzenia stanowi szkodę majątkową. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Niemożność korzystania z rzeczy, np. z samochodu, który został uszkodzony i wymaga naprawy, jest normalnym następstwem szkody, o której mowa w art. 361§1 kc, powodującym obowiązek wypłaty odszkodowania, w szczególności gdy zastąpienie rzeczy uszkodzonej w okresie jej naprawy wymagało wydatków.

Co do możliwości zaliczenia kosztów najmu pojazdu zastępczego do normalnych następstw uszkodzenia samochodu Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z dnia 08 września 2004 r. (IV CK 672/03, Lex nr 146324), w którym wskazał m.in., że postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. W przypadku wystąpienia wymienionych przesłanek, naprawienie szkody przez podmiot do tego zobowiązany, powinno polegać na przywróceniu w majątku poszkodowanego stanu rzeczy naruszonego zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może przewyższać jednak wysokości faktycznie poniesionej szkody. Postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia albo uszkodzenia. Zaś odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed kolizji.

Z treści art. 361§1 i 2 kc wynika zasada pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi więc odpowiedzialność za wszystkie normalne następstwa zdarzenia, pozostające z tym zdarzeniem w adekwatnym związku przyczynowym. Niewątpliwie normalnym następstwem w rozumieniu art. 361§1 kc jest niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, w sytuacji jego uszkodzenia lub zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu.

Zgodnie zatem z zasadą pełnej rekompensaty szkody poszkodowany jest uprawniony do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania obejmującego straty, które poniósł i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Skoro skutkiem wypadku komunikacyjnego z udziałem poszkodowanego jest uszkodzenie pojazdu mechanicznego uniemożliwiające poszkodowanemu korzystanie z niego, uszczerbkiem w jego majątku są koszty najmu pojazdu zastępczego. Stanowisko to znalazło potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 06 stycznia 1999 r. (II CKN 109/98, Legalis nr 222489) Sąd Najwyższy stwierdził, iż między faktem uszkodzenia w wyniku wypadku samochodu używanego przez poszkodowanego a faktem wynajęcia przez poszkodowanego innego samochodu i poniesienia kosztów z tego tytułu istnieje normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 kc. Odnosząc się do kwestii związku przyczynowego, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2000 r. (III CKN 810/98, Legalis nr 315818) wskazał, że odpowiedzialność dłużnika dotyczy tylko skutków typowych. Typowy jest skutek, jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, taki, o którym na podstawie zasad doświadczenia życiowego wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska. W praktyce sądowej przyjmuje się, że ponoszenie kosztów najmu pojazdu zastępczego pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym (por. wyrok SN z dnia 02 lipca 2004 r., II CK 412/03, Legalis nr 66096 oraz wyrok SN z dnia 05 listopada 2004 r., II CK 494/03 Legalis nr 67722).

W kontekście kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, Sąd Najwyższy wskazał, że odszkodowanie przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu i obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Ze względu na podobieństwo zastosowanego kryterium, zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zasadne jest uwzględnienie sposobu i zasad ustalenia wysokości

odszkodowania, również w sprawach o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. W orzecznictwie wskazywano, że kosztami ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się warsztat dokonujący naprawy. Nie ma przy tym znaczenia, że ceny te odbiegają od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług występujących na rynku. Jeśli nie kwestionuje się prawa poszkodowanego do wyboru przez niego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane przez ten warsztat naprawczy. Jak już wskazano wyżej, te same zasady można przyjąć dla określenia wysokości stawek za najem pojazdu zastępczego. Poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwać firmy, która wynajmuje pojazdy najtaniej.

Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia stanowi szkodę majątkową. W piśmiennictwie podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361§1 kc jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W przedmiocie uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego, którego koszt powinien być refundowany w ramach odpowiedzialności ubezpieczyciela wynikającej z umowy obowiązkowej ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 r. (III CZP 76/13, OSNC 2014 nr 9, poz. 85, str. 9) podnosząc, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna (tzw. szkoda całkowita).

W rozpatrywanej sprawie poszkodowany M. Z. wynajął pojazd zastępczy już w dniu powstania szkody. Należy zauważyć, iż jest to działanie racjonalne, albowiem umożliwiło poszkodowanemu przedsiębiorcy zrealizowanie zaplanowanych na najbliższe dni przejazdów. Niewątpliwie przyczyniło się to do zmniejszenia strat poszkodowanego wynikających z dezorganizacji pracy w jego przedsiębiorstwie. Jak ustalono, zgłoszenie szkody nastąpiło następnego dnia po szkodzie, która miała miejsce przed godz. 22.00. Zaś oferta najmu pojazdu od ubezpieczyciela została przekazana w dniu 01 grudnia 2016 r., co wynika

z dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych (protokół szkody w pojeździe). Przy czym pozwany ubezpieczyciel w swojej ofercie nie wskazał, jaki jest okres oczekiwania na proponowany przez niego samochód zastępczy. Podkreślić również należy, iż oferta ubezpieczyciela była ogólna, nie wskazywała konkretnych pojazdów, ani ich wyposażenia. Brak było również konkretnych warunków wynajmu samochodu zastępczego. Zaś poszkodowany M. Z. z uwagi na specyfikę prowadzonej działalności (skład opału) potrzebował konkretnego pojazdu – m.in. dużego (uszkodzony samochód miał nadwozie kombi), ze skórzanymi siedzeniami, by ich nie brudzić w trakcie jazdy.

W takiej sytuacji nie sposób postawić poszkodowanemu zarzutu wynajęcia pojazdu od podmiotu niezwiązanego z ubezpieczycielem, stosującego nominalnie wyższe stawki, lecz podstawiającego pojazd natychmiast, bez stawiania uciążliwych warunków najmu. Trudno też wymagać od poszkodowanego, by po otrzymaniu oferty od ubezpieczyciela (w trakcie pierwszych oględzin uszkodzonego pojazdu, tj. w dniu 01 grudnia 2016 r.) odstąpił od umowy najmu zawartej z powódką (w dniu szkody, gdyż uszkodzony samochód nie nadawał się do jazdy, tj. 25 listopada 2016 r.) i oczekiwał na samochód z wypożyczalni współpracującej, w międzyczasie pozostając bez samochodu. Zaznaczyć przy tym trzeba, że poszkodowany w przypadku szkody całkowitej, nie ma obowiązku angażowania prywatnych środków finansowych na zakup nowego auta. Jest absolutnie uprawnione, wbrew twierdzeniom pozwanego ubezpieczyciela, oczekiwanie poszkodowanego na wypłatę odszkodowania przez ubezpieczyciela. Nie można nadto pomijać okoliczności, iż poszkodowany nie był winny kolizji, nie spodziewał się jej, a wobec nagłości jej wystąpienia, nie musiał posiadać zaoszczędzonych środków, które mógłby choćby tymczasowo spożytkować na

najem pojazdu zastępczego. Gdyby do zdarzenia drogowego nie doszło, to poszkodowany mógłby nadal ze swojego pojazdu korzystać i nie musiałby podejmować jakiejkolwiek aktywności celem zastępczego odtworzenia możliwości korzystania z rzeczy. Tym samym nie sposób odbierać mu prawa do najmu pojazdu zastępczego w dogodnej dla niego wypożyczalni, w tym skorzystania z oferty tzw. najmu bezgotówkowego, a więc takiego, w którym spełnienia zobowiązania najemcy do zapłaty czynszu najmu zastąpione zostało cesją wierzytelności przysługującej mu wobec innego podmiotu. Co za tym idzie, nie sposób zarzucić poszkodowanemu, iż nie dopełnił on obowiązku minimalizacji szkody. Nie może mieć również znaczenia okoliczność, iż koszt najmu u powoda był wyższy niż u przedsiębiorcy współpracującego z pozwanym, albowiem celem ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania koniecznym jest jedynie ustalenie czy koszt, do jakiego zapłacenia zobowiązał się poszkodowany ten był kosztem uzasadnionym w świetle obowiązujących na lokalnym rynku stawek czynszu najmu, a także ewentualne odpowiednie jego obniżenie. Ponadto podkreśla się w orzecznictwie, że poszkodowany nie ma obowiązku zawarcia umowy najmu z podanym przez ubezpieczyciela podmiotem. Poszkodowany ma prawo wynająć samochód tam gdzie jest to dla niego najdogodniejsze – pod warunkiem jednak, że ogólny koszt tego najmu nie będzie rażąco odbiegał od stawek rynkowych stosowanych przez podmioty konkurencyjne. Zarzut stosowania stawek rażąco wygórowanych mógłby być przez pozwanego skutecznie podniesiony, gdyby poszkodowany umyślnie albo przez rażące niedbalstwo wynajął samochód zastępczy po stawce znacznie odbiegającej od obowiązujących na rynku/por. art. 16 w zw. z art. 17 cytowanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, czy też działanie poszkodowanego miałoby na celu pokrzywdzenie ubezpieczyciela sprawcy szkody, czyli gdyby umówiono się na stawkę wyższą od tej, którą normalnie stosuje się przy wynajmie takiego pojazdu, aby zawyżyć wysokość odszkodowania z tego tytułu. Skoro poszkodowany ma prawo do najmu pojazdu zastępczego od podmiotu stosującego stawki rynkowe (zrelacjonowane do klasy pojazdu zbliżonej w stosunku do pojazdu uszkodzonego i obszaru), to stawki powódki mogłyby zostać uznane za zawyżone jedynie w przypadku stwierdzenia, że nie są one stawkami rynkowymi bądź pojazd nie jest pojazdem klasy zbliżonej do pojazdu uszkodzonego.

Sąd przy wyliczeniu wartości odszkodowania uwzględnił także koszty holowania w kwocie 993,35 zł. Zeznania świadka potwierdziły, że taka usługa holowania została wykonana przez firmę zewnętrzną, z miejsca kolizji bezpośrednio pod dom poszkodowanego M. Z.. Za usługę została wystawiona faktura VAT, którą później powódka refakturowała. Pozwana nie wykazała, ażeby stawka za załadunek i rozładunek oraz za każdy przejechany klinometr nie była stawką rynkową. Nie było też podstaw do przyjęcia, iż w danej chwili poszkodowany mógł skorzystać z innej tańszej oferty holowania. Tym samym przyjąć należało, iż strona pozwana w sposób dowolny dokonała korekty kosztów holowania.

Wobec powyższego, wbrew twierdzeniu pozwanej należy uznać, iż poniesione przez poszkodowanych koszty związane w podstawieniem i odbiorem pojazdu zastępczego a także holowaniem uszkodzonego pojazdu pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją drogową, jaka miała miejsce w dniu 25 listopada 2016 r. Tym bardziej, iż pozwany nie wykazał, by koszty te były niezasadne lub rażąco zawyżone. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że stawka najmu za którą powódka wynajęła pojazd została uzgodniona pomiędzy stronami umowy najmu na kwotę 350,00 zł netto za dobę, co też wynika z dołączonej do akt faktury VAT. Przy czym należy mieć na uwadze, że powódka dochodzi od pozwanej zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego wg stawki obniżonej tj. 250,00 zł netto, tj. 307,50 zł brutto.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego jakoby przyjęta przez strony umowy najmu stawka była zawyżona, należy wskazać, iż na rynku nie istnieją średnie ceny najmu pojazdu. Strony nie zawierają umowy po cenach średnich. Na rynku występują ceny najwyższe i najniższe, a także ceny pośrednie między nimi. Nie można odnosić treści zawartej przez strony umowy najmu ani do cen najniższych, ani średnich. W sytuacji, gdy nie jest kwestionowany fakt prowadzenia przez wynajmującego działalności w zakresie najmu pojazdów zastępczych, to stosowane przez niego stawki mieszczą się w stawkach rynkowych, ponieważ są jednymi z tych, które występują na rynku. Skoro powódka przedstawiła rachunek w postaci faktury VAT za wynajem pojazdu zastępczego, a autentyczność dokumentu nie była kwestionowana przez zakład ubezpieczeń, to ubezpieczyciel sprawcy szkody ma obowiązek kwotę wydatkowaną na najem pojazdu zastępczego zwrócić. Dopiero, jak już wyżej podniesiono, wykazanie, iż poszkodowany świadomie lub przez niedbalstwo zapłacił kwotę wyższą, niż powinien, mogłoby zwolnić ubezpieczyciela z odpowiedzialności

za tę nadwyżkę. Ubezpieczyciel, negując prawdziwość danych zawartych w fakturze potwierdzającej najem pojazdu zastępczego, powinien zakwestionować autentyczność dokumentu, przeprowadzając postępowanie dowodowe dotyczące okoliczności sporządzenia dokumentu stanowiącego fakturę VAT (por. wyroku z dnia 15 kwietnia 1986 r., I CR 34/86, Legalis nr 25272).

W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał powyższych okoliczności. Nie wykazał również, iż zastosowana stawka nie jest stawką rynkową. Powyższe rozważania należy również odnieść do wynikających z przedmiotowej faktury kosztów związanych z podstawieniem i odbiorem pojazdu zastępczego i kosztów holowania uszkodzonego samochodu.

Czyniąc ustalenia odnośnie do czasu najmu pojazdu pozostającego w adekwatnym związku przyczynowy ze zderzeniem pojazdów, należy mieć na uwadze możliwość nabycia nowego pojazdu w miejsce uszkodzonego przez konkretnego poszkodowanego z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy (dysponowanie odpowiednimi środkami finansowymi, możliwością zagospodarowania wraku, wiedzą o rynku motoryzacyjnym, dostępnością na rynku pojazdów odpowiadających stanem pojazdowi uszkodzonemu, etc.). Przyjęcie poglądu przeciwnego wiązałoby się zatem z przerzuceniem ciężaru naprawienia szkody na poszkodowanego. Zauważyć bowiem należy, że powszechnie przyjęte jest w nauce i praktyce prawa cywilnego ustalanie wysokości szkody metodą deferencyjną, tj. poprzez porównanie majątku poszkodowanego sprzed i po zdarzeniu wywołującym szkodę. Oznacza to, że abstrahowanie od zdolności finansowych poszkodowanego i oczekiwanie na substytuowanie uszkodzonej rzeczy bez wypłaty odszkodowania przez sprawcę szkody lub ubezpieczyciela, wiązałoby się z wymaganiem, by poszkodowany nakładem własnych sił i środków powiększył swój majątek, wyrównując jego stan do daty sprzed szkody.

W tym kontekście należy uznać za uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego od dnia kolizji, tj. 25 listopada 2016 r. do dnia 28 grudnia 2016 r. Podkreślić przy tym należy, że poszkodowany otrzymał odszkodowanie za uszkodzony samochód w dniu 27 grudnia 2017 r. Nadto, jak wynika to z dokumentów przedłożonych przez powódkę, a których strona pozwana nie kwestionowała, poszkodowany M. Z. uzyskał zgodę ubezpieczyciela na zwrot pojazdu po świętach Bożego Narodzenia tj. w dniu 28 grudnia 2016 r. Zaś zgodnie z aktualnym stanowiskiem rzecznika ubezpieczonych właściwym okresem za który istnieje obowiązek do refundacji kosztów wynajmu pojazdu zastępczego jest okres 7 dni od dnia wypłaty odszkodowania, bowiem przyjmuje się, że jest to właściwy okres umożliwiający poszkodowanemu zorganizowanie w oparciu o środki wypłacone przez zakład ubezpieczeń zakupu pojazdu mechanicznego podobnego do pojazdu, który uległ uszkodzeniu. Przy czym nie jest to okres wiążący, zaś jego zasadność należy badać na gruncie konkretnej sprawy. Zaś najem pojazdu zastępczego objął 1 dzień po wypłacie odszkodowania przez ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu, w sytuacji, gdy pozwany kwestionował wysokość dochodzonego odszkodowania, twierdząc, że koszty najmu pojazdu zastępczego i koszty holowania uszkodzonego pojazdu są zawyżone, a okres najmu i koszty podstawienia i odbioru auta zastępczego niezasadne, to na nim spoczywał ciężar dowodu zgodnie z art. 6 kc i 232 kpc.

Reasumując, w ocenie Sądu powódka wykazała zasadność, celowość, wysokość i brak nieuzasadnionego zwiększania kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz wysokość kosztów holowania uszkodzonego auta. Dlatego też Sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości (pkt 1 sentencji wyroku).

O odsetkach ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia opóźnienia w zapłacie ustalonego świadczenia odszkodowawczego Sąd orzekł na podstawie art. 481§1 i 2 k.c. Ponadto Sąd miał na uwadze, że strona pozwana dysponowała fakturą potwierdzającą wysokość tego świadczenia oraz to, że w dniu 07 lutego 2017 r. pozwana spółka wydała decyzję, którą odmówiła przyznania odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów wynajmu pojazdu w pełnej wysokości. Wobec czego uznać należało, iż w tej dacie całe świadczenie było już wymagalne i nie było przeszkód do jego spełnienia w całości. Wobec czego Sąd zasądził odsetki od dnia 08 lutego 2017 r. zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powołany przepis ustanawia dwie zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu, tj. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę orzekania o zwrocie kosztów niezbędnych i celowych. Przepisy art. 98 § 2 i 3 k.p.c. statuuja niezbędne koszty procesu, i tak stosownie do § 3 do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez

adwokata zalicza się wynagrodzenie jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa w sądzie. Kosztami postępowania sąd obciążył pozwaną jako stronę, która przegrała proces i zasądził ich zwrot od pozwanej na rzecz powódki w całości.

Na koszty te w rozpoznawanej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 415,00 zł obliczona zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. tj. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.), koszty zastępstwa procesowego stron w kwocie po 1.800,00 zł obliczone zgodnie z §6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804), kwota po 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa wynikająca z art. 1 ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 09 września 2000 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 86, poz. 960 z późn. zm.) oraz koszty dojazdu na rozprawę świadka M. Z..

Pozwana spółka przegrała proces w całości, musiała więc w całości ponieść jego koszty. Dlatego też Sąd zasądził od niej na rzecz powódki kwotę 2.232,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2 sentencji wyroku) oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, tj. kosztów dojazdu świadka na rozprawę.

SSR Katarzyna Górna-Szuława